

Sygn. akt VI Ka 694/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Ludmiła Tułaczko

Sędziowie: SO Anna Zawadka (spr.)

SO Włodzimierz Suwała

Protokolant p.o. protokolant sądowy Julita Kowalczyk

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2015 r.

sprawy A. N.

oskarżonej o przestępstwo z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w W.

z dnia 9 grudnia 2013 r. sygn. akt IV K 1303/12

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną; zasadza od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. M. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI Ka 694/14

UZASADNIENIE

A. N. została oskarżona o to, że: w dniu 24 lipca 2012r. w W. w placówce S.ul. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowała doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 72 000 zł w/w Bank w ten sposób, że przedłożyła w Oddziale Banku w okresie od 12 lipca 2012r. do 18.07.2012r. poświadczające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach osiągniętych z firmy (...) (...) (...) P. ul. (...) z dnia 16 lipca 2012r. oraz poświadczające nieprawdę zaświadczenie z ZUS z dnia 13.07.2012r. oraz 18.07.2012r., które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, podczas gdy nie była już zatrudniona we wskazanej firmie, czym usiłowała wprowadzić w błąd pracowników placówki Banku co do zdolności kredytowej i możliwości spłaty pożyczki lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na interwencję pracownika Banku oraz Policji tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art.286§ 1 k.k. w zb. z art.297§ 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w W. wyrokiem z dnia 9 grudnia 2013r. w sprawie o sygnaturze akt IV K 1303/12 w ramach zarzuconego czynu uznał oskarżoną A. N. za winną tego, że w okresie od dnia 13 lipca 2012r. do dnia nie później niż 19 lipca 2012r. w W., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w

celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowała doprowadzić S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd odnośnie swojego zatrudnienia w ten sposób, że w dniu 13 lipca 2012r. wystąpiła w placówce S. przy ul. (...) w W. z wnioskiem o przyznanie kredytu w wysokości 72 000 zł oraz przedłożyła podrobione i stwierdzające nieprawdę zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodzie w firmie (...) (...) P. ul. (...)” z dnia 16 lipca 2012r., a następnie przedłożyła podrobione i stwierdzające nieprawdę zaświadczenie ZUS z dnia 13 lipca 2012r. oraz 18 lipca 2012r., które to dokumenty miały istotne znaczenie dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, przy czym oskarżona nie była wówczas zatrudniona przez I. O., a kwoty kredytu nie uzyskała z uwagi na interwencję funkcjonariuszy Policji, i za tak opisany czyn na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazała oskarżoną, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 (trzech) lat próby. Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów wymienionych w wykazie 2896-2906/12 poz. 1,3 do 11. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżoną od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych.

Od wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonej zaskarżając wyrok w całości na korzyść oskarżonej .

Obrońca oskarżonej, opierając podstawy apelacji o przepis art. 438 pkt 1 k.p.k., zarzucił wyrokowi:

–obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na naruszeniu art. 286 § 1 k.k. poprzez błędne jego zastosowanie polegające na przyjęciu, że zachowanie oskarżonej wyczerpuje znamiona czynu zabronionego opisane w tymże artykule, podczas gdy czyn popełniony przez oskarżoną wypełnia co najwyżej znamiona opisane w art. 297 § 1 k.k.

- na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonej kary pozbawienia wolności.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez wyeliminowanie z podstawy prawnej wyroku art. 286 § 1 k.k. i wymierzenie oskarżonej A. N. kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie wykonania kary na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Kontrola odwoławcza wykazała, że ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd Rejonowy z zachowaniem zasad wynikających z art. 4, 5, 7 k.p.k., a więc jest bezstronna i nie narusza granic swobodnej oceny dowodów oraz jest zgodna z prawidłowym rozumowaniem, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, zwłaszcza zaś nie zawiera błędów faktycznych i logicznych. Sąd I instancji w szczegółowym pisemnym uzasadnieniu wskazał, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę ustalając stan faktyczny w sprawie, a którym dowodom odmówił waloru wiarygodności. Uczynił to w logiczny sposób, przejrzyście przedstawiając swój tok rozumowania wywiedziony z ujawnionego w sprawie materiału dowodowego. Uzasadnienie to spełnia zatem wymogi wyznaczone przez art. 424 k.p.k. W ocenie Sądu Odwoławczego niezasadny jest zarzut dotyczący obrazu przepisów prawa materialnego . Taki zarzut można postawić skutecznie wówczas gdy skarżący nie kwestionując ustaleń faktycznych podważa ocenę prawną czynu polegającą na wadliwej subsumcji ustalonych faktów pod określony przepis prawa materialnego. Należy stwierdzić, że skarżący nie ma racji twierdząc, iż Sąd I instancji błędnie przypisał oskarżonej popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. Podzielić bowiem należy argumentację wyrażoną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że oskarżona uzależniając spłatę kredytu o który się ubiegała od znalezienia w przyszłości pracy, wypełniła swoim działaniem znamiona przestępstwa oszustwa skoro towarzyszył jej z góry powzięty zamiar uzależnienia zapłaty od ewentualnego powodzenia starań w znalezieniu zatrudnienia oraz uzyskania wynagrodzenia, którego wysokość pozwoliłaby na spłatę raty kredytu. Należy zauważyć, że w czasie ubiegania się o kredyt oskarżona od 7 miesięcy pozostawała osobą bezrobotną i nie uzyskiwała żadnego dochodu, jak również nie posiadała żadnych oszczędności. Natomiast wcześniejszy jej miesięczny dochód oscylował w granicach najniższej pensji krajowej co potwierdziła świadek I. O..

Choć przestępstwo oszustwa jest występkiem trudnym do udowodnienia, a to z uwagi na konieczność wykazania szczególnego zamiaru działania sprawcy, to jednak Sąd Rejonowy zadaniu temu sprostał. Zamiar sprawcy jakkolwiek jest faktem natury psychicznej, to dowodzenie tego faktu następuje na podstawie domniemań faktycznych, natomiast podstawą tego domniemania mogą być wszelkie okoliczności zdarzenia. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że "zamiar choć istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, podlega więc identycznemu dowodzeniu, jak okoliczności ze sfery przedmiotowej, z zastosowaniem odpowiednich zasad dowodzenia bądź wnioskowania i jeśli sprawca nie wyraził swego zamiaru słowami, wnioskuje się o nim z okoliczności zajścia" (por. postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2006 r., sygn. II KK 92/06, OSNwSK 2006/1/2576). Przypisując więc oskarżonej popełnienie przestępstwa określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. należy wykazać, że obejmowała on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd pracownika S. co do wysokości swojego dochodu, ale także i to że usiłuje doprowadzić pokrzywdzonego w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion (zob. L. Gardocki, Prawo Karne, Warszawa 2002, s. 306; także wyrok SA w Katowicach z dnia 13 grudnia 2001 r., sygn. II AKa 312/01, KZ 3 2002, Nr 4, poz. 45).

W niniejszej sprawie całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynione na jego podstawie przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w pełni dawały podstawę do uznania, że oskarżona dopuściła się popełnienia przypisanego jej czynu. Już bowiem ze wskazanych przez Sąd I instancji dowodów i ustalonych na ich podstawie faktów wynika, iż oskarżona nie będąc nigdzie zatrudniona i nie posiadając żadnych oszczędności złożyła wniosek o przyznanie kredytu w wysokości 72 000 zł oraz podrobione i stwierdzające nieprawdę dokumenty w postaci: zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodach rzekomo na stanowisku zastępcy kierownika sklepu-sprzedawca z wynagrodzeniem 7250 zł brutto, a także dwa podrobione i stwierdzające nieprawdę zaświadczenia ZUS dotyczące podstawy wymiaru składek oraz rzekomego zgłoszenia oskarżonej do ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę, które to dokumenty miały istotne znaczenie dla kwestii uzyskania kredytu.

W ten sposób usiłowała doprowadzić S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wprowadzenie w błąd odnośnie swojego zatrudnienia oraz wysokości osiąganego dochodu. Ustalenia tego nie zmieniają podnoszone przez obrońcę oskarżonej okoliczności dotyczące deklarowanego przez oskarżoną zamiaru spłaty zaciągniętego kredytu po uzyskaniu przez nią zatrudnienia oraz celu przeznaczenia tego kredytu na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek przez oskarżoną i jej matkę. Analiza trudnej sytuacji majątkowej oskarżonej, która będąc osobą bezrobotną i bez wyuczonego zawodu miała bardzo ograniczone możliwości znalezienia pracy z dostatecznie dużym wynagrodzeniem, którego wysokość pozwoliłaby na spłatę zaciągniętego bardzo wysokiego w stosunku do jej możliwości zarobkowych zobowiązania, prowadzi do wniosku, iż oskarżona uzależniła spłatę tego kredytu od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Uzależnienie spłaty zaciągniętych zobowiązań od ewentualnego powodzenia zamiarów zarobkowych czy inwestycji, zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i judykatury stanowi realizację znamion oszustwa opisanego w art. 286 § 1 k.k. Dodatkowo fakt zadłużenia oskarżonej w banku (...) z tytułu dwóch pożyczek gotówkowych na kwoty 14 063,16 zł oraz 21 052,63 zł w powiązaniu ze wszystkimi okolicznościami związanymi z próbą uzyskania przedmiotowego kredytu przy pomocy poświadczających nieprawdę dokumentów, pozwala wyprowadzić wniosek o zamiarze wyłudzenia tego kredytu. Przy czym sama oskarżona w swoich wyjaśnieniach przyznała, że miała świadomość braku możliwości uzyskania kredytu na podstawie dokumentów potwierdzających jej prawdziwą sytuację majątkową.

Wbrew twierdzeniom skarżącego zamiar uzyskania pożyczki konsolidacyjnej w celu spłaty wcześniej zaciągniętych zobowiązań nie podważa ustaleń sądu w zakresie zamiaru wyłudzenia przedmiotowego kredytu. Należy bowiem mieć na uwadze bardzo trudną sytuację finansową oskarżonej (brak dochodów, zadłużenie na kwotę ok. 35 000 zł z tytułu dwóch pożyczek) oraz brak możliwości uzyskania pomocy ze strony osób najbliższych czyli rodziców, którzy oboje utrzymują się z niewysokich emerytur (ok. 1500 zł). Nadto jak wynika ze zgromadzonych w aktach dokumentów matka oskarżonej spłaca pożyczkę opiewającą na kwotę 18.300 zł (k.462), a zatem deklaracje oskarżonej dotyczące zamiaru spłaty kredytu w wysokości 72 000 zł pozostają w sferze czystej fikcji co również wskazuje na bezpośredni zamiar oszukania pokrzywdzonego.

Jeżeli natomiast, jak to argumentuje skarżący, oskarżona nie działała z zamiarem wyłudzenia kredytu i oszukania pokrzywdzonego, a co miało wynikać z zamiaru spłaty zaciągniętego kredytu, to dla czego posłużyła się podrobionymi oraz poświadczającymi nieprawdę dokumentami. Właśnie dlatego, a co na podstawie przeprowadzonych dowodów ustalił Sąd I instancji, iż pokrzywdzony wiedząc o faktycznej sytuacji majątkowej oskarżonej nie udzieliłby tak wysokiego kredytu. Zatem oskarżona chcąc zrealizować ten cel musiała pokrzywdzonego wprowadzić w błąd zatajając faktyczną sytuację majątkową i brak jakichkolwiek dochodów. To właśnie w ten sposób, na podstawie analizy okoliczności zdarzenia, Sąd Rejonowy ustalił zamiar z jakim działała oskarżona .

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie ma wątpliwości, iż oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłując doprowadzić pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W tym zakresie aktualnymi pozostają rozważania poczynione przez Sąd Rejonowy. Korzyścią majątkową jest bowiem ogólne polepszenie sytuacji majątkowej, co może polegać na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów czyli spłacie długów.

Należy dodać, iż niekorzystne rozporządzenie mieniem to pojęcie szersze niż tylko szkoda i strata. Celem ustalenia, czy mamy do czynienia z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem istotne jest ustalenie, czy w jego wyniku doszłoby do ogólnego pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonego lub do zwiększenia ryzyka tego pogorszenia majątkowego po stronie pokrzywdzonego (por. wyrok SN z dnia 30.08.2000r., V KKN 267/00, opubl. OSNKW 2000/9-10/85, Prok.i Pr.-wkł. 2001/2/8, OSP 2001/3/51, Biul.SN 2000/10/19). Niekorzystne rozporządzenie mieniem, bowiem jako skutek oszustwa oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, chociaż nie musi polegać na spowodowaniu efektywnej szkody (por. wyrok SN z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00 z glosą aprobującą J. Satko, OSP 2001, z. 3). Niekorzystne rozporządzenie może np. polegać na udzieleniu pożyczki lub kredytu bez zabezpieczenia lub związanego z ryzykiem utraty wypłaconych środków i nieuzyskania odsetek. Niekorzystnym rozporządzeniem mieniem przy zawarciu umowy kredytowej, nie musi być rzeczywista strata w sensie materialnym, lecz już sam fakt przyznania kredytu obciążonego większym ryzykiem (vide wyrok SA w Szczecinie z dnia 12-06-2014r. II AKa 65/14). Jest to więc niezwykle szeroki zakres rozporządzeń o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym, do których dochodzi w wyniku oszukańczego zachowania się sprawcy. Na podstawie prawidłowych ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy nie ulega wątpliwości, iż oskarżona usiłowała doprowadzić S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Poczynionych ustaleń nie zmienia to, że oskarżona jak to wyjaśniła na rozprawie chciała spłacić swoje zobowiązania i połączyć wszystkie pożyczki w jedną, a następnie „pójść do jakiegokolwiek pracy i spłacać pożyczkę”. Należy bowiem mieć na uwadze brak realnej możliwości spłaty rat kredytu w sytuacji braku jakichkolwiek dochodów. Tak więc, wbrew stanowisku skarżącego, powyższe ustalenia faktyczne poddane zostały przez Sąd meriti wnikliwej analizie w kontekście znamion z art. 286 § 1 k.k. i słusznie doprowadziły do przypisania tego występku oskarżonej w formie usiłowania.

Odnosnie zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej kary to wskazać należy na ugruntowany w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy - innymi słowy, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 IV 1985 r., V KRN 178/85, OSPiKA 1986, z. 4, poz. 93), a chodzi tu o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (wyrok SN z 2 II 1995 r., II KRN 198/94, OSNPK 1995, z. 6, poz. 18).

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób skutecznie wywieść, iż wymierzenie oskarżonej kary pozbawienia wolności w najniższym wymiarze przewidzianym za przestępstwo oszustwa, razić będzie społeczne poczucie sprawiedliwości w stopniu wręcz nie do zaakceptowania. W ocenie sądu okręgowego wymierzona kara realizuje swe cele, tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej, czyniąc zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, ale też i oskarżonej. Przedstawioną przez sąd I instancji argumentację sąd okręgowy w pełni podzielił - uwzględniła ona bowiem wszystkie istotne okoliczności sprawy. Swoje rozstrzygnięcie o karze sąd meriti dokładnie i przekonująco uzasadnił.

Konkludując, argumenty środka odwoławczego nie dają podstaw do zdezwuowania przyjętego przez Sąd I instancji poglądu odnośnie celowości orzeczenia wobec oskarżonej kary w mniejszym wymiarze czy skrócenia okresu próby, a tym samym do zmiany zaskarżonego orzeczenia w postulowanym kierunku, co uzasadnia utrzymanie wyroku w mocy.

Rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania odwoławczego uzasadnione jest ustaloną przez Sąd I instancji trudną sytuacją materialną oskarżonej.